

ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, okres powojenny, żydowski sierociniec w Lublinie, Helena Boguszewska

Książka „Poprzez ulice” Heleny Boguszewskiej

Kiedy byłam w domu dziecka, przychodzili do nas bardzo często, to było małżeństwo, Helena Boguszewska i Zdzisław, czy Zbigniew, Kondracki. To byli pisarze i zdaje się dziennikarze też. Oni byli bardzo serdeczni i bardzo się starali nas umieścić w szkołach, bo chcieliśmy się uczyć. I rozmawiali z nami i dali nam bardzo dużo otuchy. Ja wyjechałam z Polski, ale moja siostra żyła w Polsce, mieszkała w Wałbrzychu. I kiedyś w latach sześćdziesiątych, zobaczyła w księgarni tę książkę, którą napisała Helena Boguszewska. I ona pamiętała, że ta pani była mi znana. Przesłała mi tę książkę. Ta książka nazywała się „Poprzez ulice”. I pani Boguszewska przekazuje w niej pierwsze wrażenia w powojennym Lublinie. I między innymi jest tutaj również mały taki rozdziałek o pierwszych dniach, o pierwszych tygodniach tworzącego się domu dziecka, domu sierot żydowskich, które pierwsze przyszły z Majdanka, a inne dzieci przyłączyły się później, przyszły z lasów, z kryjówek, z różnych takich dziur i pułapek. Słyszały o tym sierocińcu i przyszły do Lublina. Więc to są pierwsze kroki sierocińca. Ja myślę, że to jeszcze przy ulicy Radziwiłłowskiej, ale może to już na Krakowskim Przedmieściu. To są pierwsze wrażenia jakie odniosła pani Boguszewska, którą pamiętam bardzo ciepło, jako serdeczną osobę i bardzo miłą, oddaną. I to wszystko. Teraz tę książkę moja siostra przesłała mi z Polski i ja ją trzymam prawie jak talizman, przez cały czas w mojej bibliotece prywatnej. Nikomu nie daję, tylko najwyżej przeczytać w mojej obecności i zostawić w powrotem. Tak że to mi jest bardzo drogie, jak wspomnienia same. Mimo, że były bolesne.

Data i miejsce nagrania	2017-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"